

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. telefon Nr. 63.

PANIE PREMIERZE GRABSKI

Ludność pracująca oczekuje dziś od Pana odparcia zamań baronów cukrowniczych

WARSZAWA 11. X.

Ciemne królestwo lichwy i pasarsstwa podkopywa się głębokimi lochami

pod sam rzeń naszej państwowości. Nie mówiąc już o dotkliwych ciętach zadawanych najniebezpieczniejszemu pracującemu, który

urożyna daje się we znaki. Od kilku już dni rozbrzmiewa wiadomość o zamachu przygotowywanym nie przez byle kogo, bo przez Związek cukrowników, tak dobrze znany całej Polsce z jak najgorszej

na groźniejszej strony. Związek ten (a pod pióro ciśnie się określenie zgola inne) domaga się od rządu zgody na podwyższenie ceny cukru z 55 zł. na 94 zł. za 100 kilogramów, czyli nie mniej więcej

prawie 100 proc. podwyżki. Szaleńcy! Podwyżka ta pociągnęłaby momentalnie wzrost cen na wszystkie inne produkty, równałaby się dosłownie zabójstwu naszego społecznego, rewolucji dążącej do głodów

Obłęd cukrowników kwalifikuje ich pod nazwą nietylko lekarską, ale i

władz bezpieczeństwa. Podwyżka ta ma pokryć straty paskarzy cukrowniczych, które ponieśli oni z powodu swej krótkowzroczności polityki wywozowej. Wzrósłszy zgóry otrzymane pieniądze z Anglii i nie mogąc dostarczyć zamówionej ilości cukru po cenach obowiązujących w Londynie, chcą

puste przedziały swoich portfeli zapełnić krwawką ludności polskiej.

Tam, w stolicy Anglii, detaliczna cena kilograma cukru nie przekracza 40-60 groszy.

podczas gdy w Warszawie u

Polski G. Śląsk stanowić będzie odrębne biskupstwo

Wyzwolony z pod wpływów pruskiego Wrocławia

Z Katowic donoszą, że oddalenie polskiej części G. Śląska od diecezji wrocławskiej jest rzeczą postanowioną.

Górny Śląsk utworzy osobne biskupstwo, które następnie wejdzie w skład przyszłego archidiecezji krakowskiego

wraz z diecezjami częstochowską, kielecką i tarnowską.

Oddalenie G. Śląska od biskupstwa wrocławskiego ma duże znaczenie polityczne, wyzwoleń bawem polską ludność tego kraju z pod wpływów duchownych-germanizatorów.

Tylko 18 dni

pozostaje Mac Donaldowi na agitację wyborczą

LONDYN, 11. 10. — Jak podają dzienniki, Mac Donald wygłosi w poniedziałek nową w Glasgowie, poczem rozpocznie podróż agitacyjną samochodem po Szkocji Północnej, Anglii i Walii. (PAT.)

Kto wysadza w powietrze statki morskie

Czy to nie miny s wieckie

TALLIN. (Rewel). 11. 10. — Po niedawnym zatonięciu parowca norweskiego, który natrafił w zatoce Fińskiej na minę, donoszą znów o nowym tego rodzaju wypadku, jakiemu uległ lotewski zagłowiec „An-

dreas", którego szczątki woda wyrzuciła na brzeg. Ze szczątków tych wnioskują, że zagłowiec natrafił na pływającą minę. O załodze nie ma żadnych wiadomości. (AW.)

Angli. chcą zaatakować Turków

Gdy chodzi o własny interes

Anglia kpi z Ligi Narodów

LONDYN, 11. 10. — „Times" oświadcza, że jeżeli tureckie wojsko nie opuszcza Iraku i Mossulu, Anglia nie czekając

na decyzję Ligi Narodów, będzie zmuszona odeprzeć atak celem obrony stanu dotychczasowego. (AW.)

Przed wyborami w Anglii

3 wielkie stronnictwa rozpoczęły walkę

Mac Donald ustąpi jeżeli wybory nie dadzą decydujących rezultatów

LONDYN 10. 10. Biuro Reutersa dowiaduje się, że jeżeli wybory w dniu 29 b. m. nie dadzą decydujących rezultatów, to Mac Donald ustąpi zapewne jeszcze przed zebraniem się parlamentu, co nastąpi 18-20 listopada.

Dzienniki zaznaczają, że rząd partii robotniczej poniósł w Izbie gmin 11 razy porażkę.

Delegaci Labour Party, którzy brali udział w dorocznej konferencji partyjnej, udali się do swych okręgów w celu przygotowania wyborów. Specjalną energię rozwinęła partia konserwatywna i już wczoraj wieczorem Chamberlain, Winstan, Churchill i Amery wygłosili mowy wyborcze.

Z przywódców partii liberalnej będą przemawiali dzisiaj Lloyd George, Asquith i Simon. Ostatni skład Izby gmin był — jak wiadomo — następujący: konserwatyści 259, członków partii pracy — 193, liberałów — 158, oraz 5 niezależnych.

Liczba wyborców w Anglii wynosi 21.000.000.

Ponieważ niektórzy członkowie Izby gmin znajdują się obecnie w Afryce i nie będą mogli powrócić na czas do kraju, przeto powstał projekt, by wszyscy oni, niezależnie od przynależności partyjnej, przeszli do Izby ponownie bez nowych wyborów. (PAT.)

I ma być bardzo intensywna

LONDYN, 10. 10. Partie konserwatywna, liberalna i pracy ogłoszą jutro swe odczyty programowe.

Obecna kampania wyborcza będzie bardzo intensywna. Miedzy innymi przywódcy wszystkich stronnictw, a więc Mac Donald, Lloyd George, Asquith, Chamberlain i Horne odbywają będą wspólne podróże agitacyjne po Anglii, Walii i Szkocji.

Wśród kandydatów partii pracy znajdują się następujące kobiety: Zuzanna Lawrence, miss Benfield i miss Jewson, kandydatkami partii konserwatywnej są lady Astor i księżniczka Athol. (PAT.)

Żadne stronnictwo nie uzyska bezwzględnej większości

LONDYN 10. 10. W związku z nadchodzącą kampanią wyborczą, Biuro Reutersa zaznacza, że jest zgoda nieprawdopodobna, aby którekolwiek z trzech walczących stronnictw uzyskało bezwzględną większość.

Konserwatyści i liberałowie, według przypuszczeń Biura Reutersa, będą prawdopodobnie unikali walki pomiędzy trzema kandydatami w poszczególnych okręgach wyborczych i wejdą w porozumienie na zasadzie wspólnych interesów.

Przy wyborach obecnych będą kandydowali jedynie około 38 tysięcy.

Już się rozpoczęła akcja wyborcza

LONDYN 10. 10. Wszystkie partie polityczne przygotowują się do krótkiej, ale intensywnej kampanii wyborczej.

Angli. wręczyli odpowiedź na niemieckie memorandum

LONDYN 10. 10. Odpowiedź angielska na memorandum niemieckie w sprawie wstąpienia Rzeszy do Ligi Narodów została wręczona dziś rano ambasadorowi niemieckiemu w Londynie.

Rząd angielski nie zamierza ogłaszać tej odpowiedzi. We-

dwie doniesienia pism, odpowiedź zaznacza, że Anglia z zadowoleniem powita obecność Niemiec w Lidze Narodów, co zaś dotyczy szczególnych warunków ustąpienia, to kwestja ta należy do Ligi Narodów.

Rząd będzie usilnie bronił Pekinu

LONDYN 10. 10. Dzienniki donoszą z Pekinu, że rząd skoncentrował znaczne ilości wojska na froncie północnym. Pekinśki korespondent „Timesa"

podaje, że transporty wojsk dają się łatwo uskutecznić, a przewidziana jednak wojska natrafiła na wielkie trudności.

W przededniu rozwiązania Reichstagu

BERLIN 10. 10. Dzienniki donoszą, że wobec rozbięcia się rokowań o utworzenie wielkiej koalicji, planowane jest rozwiązanie Reichstagu, którego obecny skład, zdaniem pism, nie

odpowiada nastrojom politycznym ludności.

W razie rozwiązania Reichstagu, wybory odbyłyby się dopiero z końcem roku.

Czang-Tso-Lin obiecał oszczędzać dzielnicę europejską w Pekinie

PEKIN, 10. X. Czang-Tso-Lin w odpowiedzi na memorandum korpusu dyplomatycznego w sprawie ostrzeżenia Pekinu, oświadczył, że w razie zaatako-

wania Pekinu starać się będzie o to, aby dzielnicę, w której pobytają ambasady, nie uciepiała.

Nowych 24 kandydatów na rozstrzelanie

WARSZAWA 11. X.

(b). Jak się dowiadujemy, w powiecie łuninieckim policja i wojsko konsekwentnie przeprowadzają dalszą obławę na niedobitków bandytów dywersantów, którzy brali udział w napadzie na pocąg byłego wojewody Downarowicza.

Ostatnio w promieniu kilku kilometrów od granicy sowieckiej pomiędzy stacjami: Miłoszewicz i Lenin w pobliżu wsi Słonica (powiat łuniniecki), policja aresztowała 24 podejrzanych osobników, przy których znaleziono broń i amunicję, mianowicie 17 sztuk broni palnej i rewolwerów systemu „Nagana" oraz karabiny rosyjskie.

Istnieją bardzo poważne przesłanki, że aresztowani należą do bandy z pod Łuninca.

Ostatecznie wina ich zostanie udowodniona po dokonaniu konfrontacji z poszkodowanymi, co ma nastąpić w najbliższych dniach.

Pierwszomowa wyborcza Mac Donalda

LONDYN, 10. 10. Mac Donald przemawiał 10-go b. m. powtórnie na Kongresie stronnictwa pracy.

Każdy robotnik wie, mówił Mac Donald, że konserwatyści i liberałowie od dłuższego czasu zdecydowali się obalić rząd robotniczy. Stronnictwo pracy przyjęło to wyzwanie, gdyż koalicja liberałów i konserwatyistów w obecnym parlamencie nie dawała szans zwycięstwa. Sprawa Campbella była tylko pretekstem do wywołania kryzysu parlamentarnego.

Mac Donald wzywa wszystkich robotników do energicznej i ofiarnej pracy w kraju. Stronnictwo pracy rozpoczęło walkę z lojalnością, lecz nie ukrywać prawdy pod workiem. Socjaliści dobrze się zastanowią nad tem, co mają powiedzieć, gdyż wiedzą, że obecna kampania wyborcza jest najcięższą i najważniejszą kampanią, która od lat 30 była prowadzona w Anglii. (AW.)

Manifestacja wyższych urzędników państwowych

PARYŻ, 10. 10. Przed gmachem ministerstwa finansów odbyła się wczoraj manifestacja wyższych urzędników państwowych, którzy w liczbie około tysiąca protestowali przeciwko polityce państwa.

Demonstracja ta przebiegała w sposób pokojowy, deparymenty Szwajcy, Brum. W związku z tem ogłoszono dla kandydatów straszkowy, świadkami protestu przeciwko polityce państwa.

Wybuch w powietrzu katastrofa największego balonu wojskowego w Stanach Zjednoczonych

RZYM, 10. X. Nad miejscowością Langleyfield (Nowa Anglia) eksplodował dziś rano balon wojskowy P. C. IV, największy w Stanach Zjednoczonych. Wiele oficerów i żołnierzy poniosło śmierć.

Przyczyną wypadku była pęknięcie wodoszczelności balonu, która za salona nie miała możliwości otworzyć spadochronu, podczas gdy przyłocności uwydła równiaka sterowca uderzył się w silnik oraz w ładunek.

UCZCZENIE Ś. P. NOWODWORSKIEGO

WARSZAWA 11. X.

P. Prezydent Rzeczypospolitej obecny był dziś przed południem na nabożeństwie żałobnym za duszę ś. p. Franciszka Nowodworskiego, sławego

go prezesa Sądu Najwyższego. Po południu o godz. 5-40 w sali Rady miejskiej odbył się uroczysty obchód ku pamięci zmarłego.

GIEŁDA

WARSZAWA 11. X.

Cytry w nowym czasie

Dolary 5.18 i pół.

Papiery lokacyjne.

Miljonówka 0.64, 0.65.

8 proc. Poż. Złota 5.70.

6 proc. Bony Złote 0.90.

6 proc. Poż. Dolar 3.40.

10 proc. kolejowa 9.30, 9.50.

4 i pół proc. L. Z. Ziemskie rb.

przedw. 20.75, 21.75.

8 proc. Ziem. dolar 4.50.

4 proc. L. Z. Ziemskie przedw.

17.75, 18.50.

4 i pół proc. L. Z. Ziemskie wy-

losowane 17.50, 18.00.

5 proc. L. Z. m. Warszawy rb.

przedw. 16.90, 17.25, 16.80.

4 i pół proc. Warsz. przedw.

14.50, 14.25.

Akcje.

B. Dyskontowy (5.70), 5.60

B. Handlowy (6.80), 6.85

B. dla Han. i Przem. 1.15

B. Kredytowy 0.35

B. Handl. w Poznaniu (2.70), 2.70

B. Przem. we Lwowie 0.40

B. Tow. Spółd. (15.50), 15.50

B. Zachodni (2.05), 2.10

B. Zw. Sp. Zar. (6.75), 6.50

B. Zw. Ziem. 0.30

Cerata 0.20

ostatnie notowania wczoraj.

Kijewski 0.25

Zgierz (2.80), 2.70

Chodorów (5.40), 5.40, 5.30

Częstocice (2.30), 2.30, 2.15

Gosławice (2.15), 2.25

Michałów (0.60), 0.57

Warsz. Tow. Cukru (4.20), 4.05, 4.10, 4.05

Węgry (3.77), 3.75, 3.65, 3.70

3.95, 3.90, 3.40

Nobel (1.80), 1.75, 1.80

Cegielski (0.60), 0.58

Pitzner (5.25), 5.10, 5.00

Lilpop (0.73), 0.72, 0.71

Medrzejów (5.00), 4.85, 4.60

4.75

Norblin (0.84), 0.85, 0.86

Ostrowieckie (7.40), 7.60, 7.80

Parowoz (0.37), 0.37, 0.36

Pociąg (2.15), 2.15

Rudzi (1.55), 1.50, 1.45

Starachowice (2.82), 2.80, 2.72

Ursus (2.80), 2.60, 2.80

Wulkan 2.50

Zieleniewski (9.50), 9.50

Zawiercie (31.50), 32.00

Zyrardów (2 em. 17.75), 17.50

18.00, 17.85

Borkowski (1.30), 1.25

Syndykat (2.15), 2.15

Haberbusch 5.35, 5.30

B. N. Naborowicz

Ostatnie posiedzenie Rady wojennej

WARSZAWA 11. X. Onegdaj odbyło się ostatnie posiedzenie Rady wojennej.

Tematem obrad były sprawy związane z uzbrojeniem naszej armii w broń ręczną, oraz z organizacją pokojową.

W pierwszej kwestii Rada wojenna — po zapoznaniu się z przedstawionymi sobie modelami karabinów i bagnetów, oraz po rozważeniu ich zalet i wad — wypowiedziała się za przekazaniem modeli specjalnej komisji, celem przeprowadzenia badań nad nimi pod względem ich wartości balistycznej, technicznej i taktycznej. Wyniki tych badań, po zatwierdzeniu przez p. ministra spraw wojskowych, dadzą podstawę do zaopatrzenia naszej armii w broń wartościową.

Punkt drugi obrad — organizacja pokojowa armii — był wynikiem doświadczeń poczynionych w ciągu kilkuletniego istnienia armii. Pewne niedomagania organizacyjne, będące, pociągane winy i okresu demobilizacyjnego — jak centralizacja administracji i rozrost liczebny służby — dalej nieracjonalny udział poszczególnych broni w rozdziale kontyngentu, wysokość tego ostatniego, tak ściśle związana z naszym budżetem, wreszcie kwestia etatów i awansów w poszczególnych korpusach osobowych

— oto splot zagadnień, które w obszernym, popartym cyframi referacie sztabu generalnego zostały poddane Radzie wojennej pod rozprawę.

Na podstawie przeprowadzonej dyskusji skrytykowała się opinia Rady wojennej, która posłużyła jako wytyczna w podjętej przez pana ministra spraw wojskowych pracy organizacyjnej.

Stabnie tętno życia gospodarczego W ciągu 8 miesięcy liczba bezrobotnych wzrosła o 100.000

Niepokojące informacje zebrała anketa Centralnego Zw. Pol. Przemysłu

WARSZAWA 11. X.

Ankieta, przeprowadzona przez Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Handlu i Finansów, wśród należących do niego organizacji, świadczy, że kryzys pogłębia się, chociaż w niektórych sferach.

Wzrosła poważnie liczba bezrobotnych, (z 67.000 w styczniu do 160.000 w dn. 1 września), co udawadnia obiektywnie powagę kryzysu i zaprzecza optymistycznej oceny sytuacji.

Małe wydobycie węgla i produkcja hutnicza, która w b. Królestwie Kongresowym w ostatnich miesiącach zredukowała się do zera, a na Odrodzonej Śląsku od stycznia do sierpnia zmalała kilkakrotnie.

Stabnie ruch kolejowy, gdyż przeciętny dzienny ładunek wynosił dziś 7 i pół do 8 i pół tysięcy wagonów, podczas gdy w r. 1923 wynosił 10 i pół tysięcy wagonów. Te trzy najważniejsze wskaźniki świadczą już dostatecznie o

ostrożności życia gospodarczego.

W pewnych działach przemysłu daje się jednak zauważyć przemijające ożywienie sezonowe.

Wzrosła popyt na towary

Uczczenie działaczy narodowych śląskich

Dn. 10 b. m. sejm śląski zebrał się na uroczyste posiedzenie, celem uczczenia pamięci dwóch wielkich działaczy na polu narodowego odrodzenia Śląska: Karola Miarki i Pawła Stelmacha. Na posiedzeniu byli obecni prócz posłów reprezentanci władz cywilnych, duchownych, wojskowych, konsularnych państw obcych, delegaci stowarzyszeń społecznych itd.

Wniosek, wzywający radę wojewódzką do wstawienia w budżecie na r. 1925 kwoty 150 tysięcy złotych na fundusz stypendyjny imienia Miarki i Stelmacha dla kształcącej się młodzieży śląskiej, Izba przyjęła jednomyślnie. Zaznaczyć należy, że również wszyscy posłowie niemieccy głosowali za wnioskiem. Potem marszałek zamknął posiedzenie.

Rumunia walczy o zdrowy pieniądz

NA RAZIE JEDNAK OPLACA HARACZ KRYZYSU

Bankructwa i niewypłacalność

W całej Europie pracują wszystkie rządy nad wzmocnieniem swej waluty i we wszystkich językach najpopularniejszym obecnie słowem jest:

kryzys.

Ostatniemi państwami, które zaczyna uginać się pod ciężarem zastojów ekonomicznego, jest Rumunia.

Od dwóch miesięcy kupiectwo tamtejsze przechodził ten sam okres, jaki przeszedł handel polski w czerwcu, lipcu i w sierpniu b. r.

W Rumunii dał się odczuć ogromny

brak gotówki. Odkład Bank państwa zmniejszył kredyty i użył swą gotówkę na

poprawę waluty.

Wiadomości giełdowe, które nadchodzą z Rumunii brzmiały pocieszająco, wróża bowiem rychły powrót naszego siasła i sprzymierzenia do złotej go.

przedwojennego pieniądza.

Kryzys gotówkowy odbił się w pierwszej linii na bankach. Nie przybrał on wprawdzie takiego skandalicznego wyglądu, jak w Wiedniu, który żył przez szereg lat wyłącznie z niezdrowej spekulacji, ale zachwiał szeregiem domów bankowych.

Kryzys pieniężny odbił się już na szeregu miast. I tak w Aradzie 4 wielkie tekstylne firmy

ogłosiły niewypłacalność.

W Nagywarad 14 domów handlowych poddano w zeszłym tygodniu pod zarząd przymusowy, jeden z większych banków w Koloszwarcze wymógł kredyty a za tym bankiem poszło cały szereg poważniejszych finansowych instytucji.

Objawy kryzysu są w całym świecie jednakowe tak jak tyfus czy inne choroby.

I jedna jedyna na kryzys jest medycyna — przetrzymać i oprzeć przedsiębiorstwa na zdrowej i uczciwej kalkulacji.

Wszystkie symptomy wskazują na to, iż Rumunia znajduje się w przededniu sanacji swego skarbu.

Radcowie sejmikowi nie zapominają o sobie

WARSZAWA 11. X.

Ministerjum spraw wewnętrznych zwróciło uwagę na znaczne obciążenie budżetów sejmików i rad powiatowych przez wydatki personalne, które stanowią poważną porcję rozchodów. Wobec tego ministerjum poleciło wszystkim sejmikom przedstawić sobie dane, jakie wydatki na utrzymanie członków sejmików powiatowych za udział w posiedzeniach.

Koszty egzekucyjne są płatne raz jeden

WARSZAWA 11. X.

Wskutek tego, iż organy egzekucyjne jednego z miast przy ściąganiu tej samej należności, udają się do jednego i tego samego płatnika po kilka razy za każdą swoją bytność pobierają 5 proc. zaległej sumy podatkowej, tytułem kosztów egzekucyjnych, ministerjum skarbu wyjaśniło, iż opłata w wysokości 5 proc. sumy zaległej winna być pobrana za wszystkie czynności organu egzekucyjnego, zmierzające do

przymusowego ściągania tej samej należności, choćby czynności te wymagały kilkakrotnej bytności egzekutorów u płatnika.

Dodatkowe opłaty, przewidziane w punktach 1 i 3 art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r., mogą być pobierane wyłącznie za inne czynności, jak pisanie wezwania czy upomnienie płatnika, przeniesienie, zabezpieczenie, przechowywanie i przymusowa sprzedaż ruchomości.

Wzrosła popyt na towary

Robotnicy i inteligencja pracująca pod fiaskowym ogniem „Lewiatana“

Przedstawieniu przemysłowemu winni są

tylko ci, którzy najmniej zarabiają

„Lewiatan“, który jakiś czas nie wysuwał się ze swych emulacji w sprawie naprawy sytuacji gospodarczej, uderzył odrazu

z dwi banków na zdobycze społeczne klas pracujących i na te minimalne warunki pracy, które wyrobili sobie w drodze nietytyle ustawodawczej i zwyczajowej

pracownicy umysłowi.

Zarówno Związek Polski Przemysłu, Handlu i Finansów, jak i w zupełności przez wielki przemysł oprowadzana

Pada przemysłowa przy ministerjum przemysłu i handlu oświadczyła, iż

zasadniczą przyczyną obecnego przesilenia i niemożności konkurencji przemysłu naszego z zagranicą jest zbyt

wysokie wynagrodzenie, oraz krótki czas pracy.

Tedy uważają państwo przemysłowcy iż

dnówka niewywalifikowa-

nych katechizm przemysłu wynagrodzenie to wynosi

2.03 złota.

Robotnik

wykwalifikowany zarabia w przemyśle budowlanym 9 zł. 12 gr., podczas gdy w innych gałęziach przemysłu

5 zł. 38 gr.

Równocześnie, byt wysokie są także dla ludzi, grupujących się koło „Lewiatana“

placę inteligencji pracującej, której dochody miesięczne nie przekraczają przeciętnie 150 do 300 zł. tych.

Lewiatan bije w wielki dzwon, wołając o nowe ustawy, dotyczące urlopów, długo-

ści dnia roboczego, swiat i t. d.

Natomiast wady rady przemysłowej i związku przemysłu i handlu mija jak zakłate o zaniebawianych urządzeniach technicznych, przestarzałych

metodach produkcji, fatalnej organizacji i bezsilności w czynieniu pracy. Tylko robotnicza klasa i umysłowa jest winna dzisiejszej sytuacji gospodarczej. Panowie „Lewiatana“, zaprawdę trudno nie pisać satyry.

Marjawici chcą zapomogi

Stowarzyszenie marjawitów zwróciło się do wydziału opieki społecznej Magistratu z podaniem o wyznaczenie im zasiłku w sumie 700 zł. Powodem żądania zasiłku jest okoliczność, że nieruchomości stowarzyszenia przy ul. Szarej i Karolkowej zarekwirowane są na szpital i marjawici nie mają z nich żadnego dochodu.

Z tajemnic III Międzynarodówki

Wychodząca w Paryżu „Russkaja Gazeta“ zamieszcza w dalszym ciągu szereg dokumentów, demaskujących organizację roboty agitacyjnej III międzynarodówki na całym świecie, lecz przeważnie w państwach kresowych. W ostatnim numerze dziennik rosyjski przedrukowuje dokument — instrukcja, wydana przez komitet centralny III międzynarodówki centralnym komitetom partii komunistycznych Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii. Pismo to zawiadamia przedewszystkiem „wszystkich towarzyszy partyjnych, że proletariatu rosyjskiemu grozi komplikacja wojenna ze strony Rumunii“. Następne punkty nakazują rozwinięcie propagandy antynijmystycznej, zobowiązują każdego członka partii komunistycznej „mającego styczność z czynnościami urzędowymi w swoim kraju“ codziennie komunikować swym

komitetom centralnym dane o działalności rządowej i t. d.

Pismo „komunikuje dalej, że na zachodzie granicy sowieckiej utworzono dodatkowo szereg nowych punktów, gdzie emigranci komunistów mogą znaleźć przytułek i pomoc. Na granicy polskiej takimi punktami są: Witebsk, Borysów, Mińsk, Smoleńsk, Kopełewice, Ołówek, Szepetówka, Korzec, Proskurów, Białystok. Instrukcja wskazuje, iż do tych punktów należy kierować wszystkich osoby, pożyteczne dla roboty partyjnej, którym zagroziła władza miejscowa“. Punkt 8 instrukcji donosi, że na prośbę komunistów Białorusi, Ukrainy i Rumunii komitet wykonać utworzył w tych rejonach specjalne oddziały zbrojne. W tych oddziałach będą się grotnadzić komunistów dla walki z rządami ich krajów z bronią w ręku. Komunistyczne sekretariaty miejscowych grup powinny zająć się dostarczeniem paszportów komunistom, udając się do Rosji.

Dokument ten jest zaopatrzony w podpisy i pieczęć głównego sekretariatu międzynarodówki komunistycznej.

Expoze p Skrzyńskiego

WARSZAWA 11. X.

Dnia 24 b. m. zbiera się sejmowa komisja spraw zagranicznych. Na posiedzeniu tem p. minister Skrzyński poinformuje posłów o przebiegu i rezultacie narad sesji Ligi Narodów.

W Gdańsku orzerują zniżkę kosztów przejazdu funkcyj

GDANSK, 10. 10. — Zakłócenie strajku portowego uważane jest w tutejszych kołach gospodarczych za bardzo korzystny krok dla uformowania stosunków w porcie. Przedewszystkiem warunki, jakie osiągnęli pracownicy, muszą przyczynić się poważnie do zmniejszenia kosztów przeładunkowych. (A. W.).

Przeszkolenie moralne proletariatu w tłumach i pod słupkiem

MOSKWA, 10. 10. — Komisarz sprawiedliwości, Kurski, oświadczył w „Izwiestiach“, że polityka wymiaru sprawiedliwości władzy sowieckiej kieruje się jedynie dwoma względami:

1) represja karna, jako środek obrony społecznej wobec burżuazji i jej agentów, 2) represja wychowawcza wobec proletariatu występni, który wymaga przeszkolenia moralnego. (A. W.).

Inflacji we Francji nę będz!

PARYŻ, 10. 10. Prezydentumnowiększyć obieg pieniężny Rady ministrów zaprzecza po-banknotów. (PAT.) głosce, jakoby rząd zamierzał

Trybuna pracowników mózgu i mięśni Poco ta kłama?

X II VMVZSRVM

Od robotników gazowni warszawskiej otrzymujemy pismo następujące:

Niedawno pismo nasze podało wiadomość o przykrym incydencie w zakładach gazowych z inż. Antonim Siedleckim, wywiezionym w worku na taczkach, wypowiadając sąd umiemy o takiej metodzie walki pracy z kapitałem.

„Express“ słusznie stwierdził przytem, że zarząd Związku gazowników z całą szczerością w liście do dyrekcji, również taką akcją potępił i wyraził z jej powodu swe ubolewanie.

Zdawało się, że na tem sprawie się zakończy i wzburzone umysły uspokoją się. Tymczasem z pewnych kół rozświebleni są pod adresem robotników zakładów gazowych insynuacje i fałszywe. Wobec tego musimy dać świadectwo prawdzie. Konstatujemy tedy, że w najmniejszej mierze nieodpowiada

jęciem rzeczywistości jest twierdzenie, jakoby ofiara katastrofy została „ustrasliwie poraniona“, „kopana w brzuch“, „duszone za gardło“, „z głową wleczona po bruku przeszło sto kroków“, lub wreszcie jakoby „p. Siedlecki kilka tygodni leżał obłożnie chory“.

Faktem jest, że już w godzinę po zażęciu p. Siedlecki był w gabinecie dyrekcji przy ulicy Kredytowej, gdzie się odbywały rokowania w sprawie nowej umowy. Kilka dni później go bezpośrednio po zażęciu widziało i rozmawiało z nim, widziało go zdrowego, bez śladów tych potworności, które insynuuje ktoś, mówiący o „kilku tygodniach obłożnej choroby“, kiedy wynatek zdarzył się przed 10-ciu dniami.

Zarząd Związku zajęty jest obecnie wspólnie z dyrekcją ostatecznym redagowaniem umowy, która kres położy nieporozumieniom.

Ulot dla urzędników

WARSZAWA 11. X.

Zarząd stowarzyszenia urzędników państwowych uzyskał dla swych członków 25-procentową zniżkę od normalnych cen biletów na koncerty sym-

foniczne w Filharmonii (wielkie abonamentowe w czwartki i popołudniowe — w niedziele). Ulga ta nie obejmuje niedzielnych koncertów popularnych.

Co wywalczy członkowie opery warszawskiej?

WARSZAWA 11. X.

Dnia 10-go października 1924 r. na naradzie między przedstawicielami zarządu m. st. Warszawy z jednej strony, a członkami orkiestry operowej z drugiej, zostały ustalone następujące zasady stosunku członków orkiestry do Zarządu teatrów miejskich:

1) Orkiestra Opery składa się z 78 osób; 2) Dymisjonowani obecnie członkowie orkiestry otrzymują odprowy według przepisów tymczasowych o odprawach i zabezpieczeniu emerytalnym artystów i pracowników teatrów m. st. Warszawy z dnia 5 grudnia 1921 r.; 3) wynagrodzenie członków orkiestry za październik 1924 r. będzie określone na podstawie pensji sierpniowej r. b. powiększonej o 30%; 4) członkowie orkiestry

otrzymają pożyczkę w wysokości pensji sierpniowej, wypłaconej w 11 ratach miesięcznych, przyczem przy wykazaniu intensywności pracy, dyrekcja T. M. wystąpi na właściwej drodze o uznanie pożyczki powyższej za bezwrotną; 5) wynagrodzenia członków orkiestry ulegała zmianie według wskaźnika — komisji do zmian kosztów utrzymania przy Głównym urzędzie statystycznym; 6) członkowie orkiestry są uważani za pracowników teatrów miejskich; 7) Przerwa września r. b. nie zmienia praw członków orkiestry do emerytury i odpraw w myśl obowiązujących Tymczasowych przepisów emerytalnych artystów i pracowników teatrów m. st. Warszawy.

Socjaliści polscy i czescy mają konferować

WARSZAWA 11. X.

(b). W dniu wczorajszym po słowie Czapinski i Niedziałkowski wyjechali do Czeszyna kasckiego, w charakterze delegatów P. P. S. na konferencję z przedstawicielami czesko - słowackiej partii socjalno - demokratycznej. W konferencji tej

wesną również udział reprezentanci polskiego robotniczego stronnictwa socjalistycznego.

Narady, które rozpoczyna się dziś, poświęcone będą zagadnieniu polskiej mniejszości w Czechosłowacji.

Dziwaczka--milionerka nie znosiła światła dziennego i białego koloru

Spała w czarnej pościeli, nosiła czarną bieliznę i hodowała czarne kwiaty

Przyjmowała gości tylko w nocy w czarnych garniturach

W tych dniach rozpoczyna się w Graczu proces o dziedzictwo po zmarłej w r. 1920

hrabini Annie Feri.

Wydzieciła ona bowiem całą swą rodzinę i ogromny majątek wraz z pięknym pałacem w Graczu zapisała pewnemu baronowi weberskiemu.

Rodzina zmarłej utrzymywała, iż hrabina Anna była osobą niepoetyczną, że używała różnych narkotyków a pisać swój testament działała pod wpływem sugestii weberskiego barona. Dziwną osobą była zmarła hrabina.

Pochodziła z rodziny finansistów i w r. 1908 zaślubiła we Włoszech hrabiego Feri. Po niedługim pożyciu małżeńskim

rozszła się z mężem i zamieszkała w Graczu.

Otoczenie jej składało się z starców i około 80-letniej gospodyni.

Nie znosiła

światła dziennego

promieni słonecznych, dnie więc przespiała w pokoju szczególnie zasłoniętym, a w nocy dopiero przyjmowała gości i spędzała czas na lekturze. Drażnił ją

biały kolor.

dlatego też spała w pościeli pościelzonej czarną materią, bieleznie nosiła czarną, hodowała kwiaty o ciemnych, ponurych barwach i wszystkie meble oraz tapety pokoju kazała pokryć

czarnym obiciem.

Pogłębiał wyprowadzał ją z równowagi biały kolor śniegu, przebieg przestrzeni przed pałacem posypywano miałem węglowym.

Hrabina Feri wstawiała się swego czasu wyznaczeniem wysokiej nagrody za wywołanie

czarnej róży

i czarnego storczyka. Te bo-

wiem dwa kwiaty szczególnie lubiła i posiadała piękne ich kolekcje.

Przy wszystkich swoich dziwactwach, była to osoba

bardzo wykształcona i chętnie otaczała się artystami i pisarzami, pod warunkiem jednak, że zjawiali się w jej salonie w czarnych ubraniach, czarnych krawatach i możliwie najciemniejszych kołnierzach i gorsach od koszuli.

Papisy opryszków podmiejskich

Pożądane są patrole policji konnej

Podmiejskie okolice Warszawy obfitujące w różne muszyczne ruderki, piece cegielniarne, pozostałości po okopach, pustkowie i zarosła leśne dają wygodne schronisko różnym bandytom i zbiegom.

Dzieje się tak zarówno po prawej jak i po lewej stronie Wisły, nie dziwnego też, iż bezpieczeństwo na drogach publicznych, zwłaszcza nocą, szwankuje często.

Co dnia też niemal ma miejsce jakiś młody lub więcej śmiały napad, którego ofiarą padają przechodnie lub przejeżdżające wozy. Policja walczą z bandytami, wysyłając patrole i od czasu do czasu, zarządzając na większą skalę obławę i „wycofując” tą drogą podejrzanę me-ty.

Wszystkie te jednak zarządzenia nie przerażają podwarszawskich opryszków, umiających ukrywać się w swych norach, aby gdy chwila wyda się stosowna, z bronią w ręku wyruszyć na łowy.

Sądymy, iż jednym z najstosowniejszych zarządzeń byłoby utworzenie

patrolu konnych.

które przebiegają podmiejskie drogi zjawiając się niespodziewanie w różnych punktach, budziłyby lek wśród bandytów.

Wielu kupców, zarówno jak i włóścian, wracających nocą do domu, a nauczonych doświadczeniem, urzędują w ten sposób, iż cały szereg wozów odbywa wspólną drogę, a pod różni uzbraja się odpowiednio.

Dzięki temu, na drogach podwarszawskich kursują całe karawany.

Hordy rabus'ów i podpalaczy znikną z Kresów

Ale zamiast mirażu mundurów i szabli

Dajcie energicznych i dzielnych urzędników i gęste posterunki graniczne

Nasz Informator kresowy nie jest zwolennikiem wojskowej administracji i tak swoje poglądy uzasadniał:

— Zamianowano dwóch generałów wojewodami, i to się już ułarło: generał - wojewoda! Teraz jednak takie same stanowisko otrzymał pułkownik. Może niedługo będziemy mieli majora - wojewodę, albo rotmistrza - wojewodę. Sądze, że ministerium spraw wewnętrznych godząc się na to, wy-stawiało sobie

świadectwo ubóstwa.

Boć przecież ci wojskowi wojewodowie nie posiadają żadnych specjalnych pełnomocnictw i w zasadzie niczego więcej dokonać nie mogą, niż cywilni wojewodowie. Wygląda tylko na to, że to ministerium spraw wewnętrznych tak jest mizerne i chybą z samych niedolegów się składa,

skoro trzeba wygrzebywać ludzi, aż z wojska. Ludzie dobrze obznajmieni ze stosunkami zakulisowymi, twierdzą, że w ministerium spraw wewnętrznych właśnie sprawuje rząd general Sikorski, a nie minister Hübner.

— Coż więc zdaniem pana należałoby uczynić?

— Trzeba tu odróżnić dwie zasadnicze sprawy: nastroj ludności i akcję zewnętrzną. Należy zdecydować się przede wszystkim na jakąś wyraźną politykę kresową, rozumna i celowa. Natomiast z całą bezwzględnością powinno się wystąpić przeciwko akcji dywersyjnej.

Sile fizycznej przeciwstawić siłę fizyczną!

Dopóki nie stanie korpus straż granicznej, wesprzeć policję, wysłać znaczne oddziały kawalerii i o ile możliwości zamknąć granicę. Trzeba również wobec tych, którzy z miejscowej ludności sprzyjają dywersantom, zastosować srogie rygory i nie oszczędzać nawet tych

senatorów i posłów, którzy nie poczuwając się do żadnych obowiązków względem państwa, prowadzą akcje

wywrotową. Sejm musi takich działaczy

wydawać sądom!

Należałoby nawet do pewnego stopnia ograniczyć swobodę konstytucyjną i zakazać wieców oraz zebrań. Trzeba zdobyć się na rozszerzenie działalności sądów doraźnych w pasie nadgranicznym. Nie zawadziłoby także, aby sprawy kresowe ze względu na ich ważność skoncentrować w jednym re-

ku.

— A straż graniczna, co sły-

chać z jej organizacją?

— Jak się dowiedziałem korpus graniczny ma rozpocząć swoją działalność od 1-go listopada. Kredyty jednak jeszcze nie są zapewnione. W każdym razie obejmie on

narazie województwo nowogródzkie, wołyńskie i część ziemi wołyńskiej,

to znaczy zaledwie 800 kilometrów granicy. Prostem wyściem byłoby nieliquidowanie policji, bez wzmocnienia zapasem zwolnionych oddziałów innych odcinków. Przecież bandy dywersyjne odrzuć się w sytuacji zorientują i przeniosą swoją działalność

tam, gdzie granica będzie słabiej strzeżona.

Inaczej nie będzie żadnych rezultatów i ściganie bandytów będzie zawsze przypomniało łapanie ryb niewodem w jeziorze. Granica musi być prawidłowo obsadzona. Konieczność tego nakazu musi zrozumieć zarówno państwo, jak i samo społeczeństwo, które winno przyjąć z pomocą rządowi...

Delta.

Modlitwa konia do człowieka

Odbiła w setkach tysięcy egzemplarzy

poucza hodowców koni o psychologii czworonoga

Angielski organ miłośników koni, wychodzący pod nazwą „Hippo”, zamieszcza w numerze sierpniowym

modlitwę konia.

Oczywiście, że czworonogi zwierzę modli się do swego boga — człowieka, a jego modły są następujące:

„Panie mój, władco i opiekunie! Składam ci część powin- na i kory się przed Twym majestatem. Jestem nędznym, marnym

twym sługą.

gorszym i mniej cenionym niż ostatni twój porobek. Jeśli mnie chłosisz lub pieścisz, z równą wdzięcznością przyjmuję twe rą- zy, jak przyływ twego uczucia...

„Panie mój i władco! Wy- słuchaj mego błagania! Opie-

kuj się mną i

nie nadużywaj

mej siły i chętności. Skarżyć się nie umiem, lecz wiem, iż niewymowna inek sprawa mi zbyt ciężka praca lub szaleń- czy bieg. Bez szemrania spoży- wam obrok, którym mnie obdarowujesz, ale miej litość, żyw mnie tak, abym podolał pracy, którą mnie obarczasz. Gdy każesz mi chodzić brud- no, czynię to, lecz proszę, czesz mnie regularnie zgrze- blem i szczotką”.

Modlitwę tę

w setkach tysięcy egzemplarzy rozdawano hodowcom koni, ro- dnikom oraz doródkarzom.

Konie warszawskich woźni- ców mają niewątpliwie znacz- nie więcej życzeń w swej mo- dlitwie.

Podkop w domu komendy policji powiatowej

Na Nowym świecie nr. 1

złodzieje podkopali się pod skłep rozbili kasę i zrabowali pieniądze, kosztowności i uciekli

WARSZAWA 11. X. Nocy dzisiejszej nieznanym sprawcy dokonali niezwykle śmiałego włamania do składu win i towarów kolonialnych W. A. Orochowskiego przy ul. Nowy - Świat nr. 1.

Złoczyńcy dostali się do skle- pu po przebicie ściany metrowej grubości.

Z jasno oświetlonego sklepu złodzieje przenieśli do sąsied- niej pakarni

kasę ogniotrwałą, ważącą kilkadziesiąt kilogramów. Następnie zopierali ją przy pomocy piły i dłuta, usunęli zasuwę i skradli gotówką

2000 złotych, plik akcyj Banku Polskiego, kilkanaście dolarów, oraz biu- terję właściciela sklepu.

Nie zadowalniając się tym lu- pem kaszarze skradli większą ilość marynat i delikatesów oraz koniaku francuskiego.

Zauważyć należy, że jest to już druga kradzież w tym sa- mym sklepie i to dokonana za pomocą identycznego podkopu.

Zauważyć jeszcze należy że w domu tym mieści się komenda policji powiatowej. W po- bliżu znajdują się dwa posterunki policyjne, jeden przed bramą, drugi na placu Trzech Krzyży. Mimo to kradzież w tej okolicy zdarza się bardzo często. Naprzykład właściciel- kę cukierki, mieszkającej się w domu Nr. 4 przy ul. Nowy Świat ukradziono już czterokrotnie.

MODA A KIESZEŃ

Nowe krzyki mody

Ogólne dyrektywy mody je- siennej a może i zimowej, zosta- ty niezmiernie.

A więc sylweta wciąż pozos- tała smukła jak makaron. Wprawdzie przepowiadają stan odmienny, czyli podwyższenie stanu, aż do mody Dyktatora- tu, ale to chyba nie tak przedko nastąpi. Najbardziej modne są długie sukienki na krótkich i wazutkach spodniczkach. Oczy- wiście tu i tam i bez pasa. Oprócz tego krzykiem mody prawdziwie ciwilowym są kołnierze i chwyty na gar- dło zabawy. Pękawy są długie, jak przewidywaliśmy, i ozdobi- one ozdobnymi mankietami, cze- sto w rodzaju „muszkiete- rów”. Dużo jest sukien zapina-

nych z przodu od góry do dołu na guziki. Plisowanie wciąż jest w łasce, a więc suknie całe za- plisowane, lub plastrony długie niżej pasa sięgające, albo zwęż- gotety. Znany jest model pa- ryński: aksamitna sukienka czar- na z plastronem z plisowanej lamy. Jednakże plisy są głębsze i szersze — miła i ekscentrycz- na inowacja są plisy podobne in- nej barwy materiału, która się ukazuje przy ruchach energicz- niejszych. Np. sukienka czarna jedwabna podbita jedwabem szafirowym lub zielonym. Ale- za dużo naraz krzyków mody- zrobiło się zbyt hałaśliwie, resz- tę zostawiam na jutro.

Antuka.

Roztargnienie pana Jakóba Nitki

Wle, że mu grożono jakimś strasznym narzędziem — ale coby to być mogło, określić się waha

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Żeby człowiek wylazł ze skóry, albo stawał nogami na głowie.

— z tą siódmą niak nie pora- dzi!

Tak medytował sobie p. Ja-

kób Nitka, właściciel sklepu z przyborami krawieckimi (a przeważnie niemi) przy ul. Ma- jańskiej pod nr. 3, stojąc za la- dą wczoraj wieczór.

Mineło już 15 minut po siódmej,

a drzwi jego kramu, otwarte na oścież, nęciły przechodniów widokiem haftek, guzików i in- nych równie pięknych i efek- townych przedmiotów.

Przed chwilą odesłał do do- mu

targ dzienny.

Brała go pokusa zarobić jesz- cze cośkolwiek na szczęśliwy początek do jutrzejszej kasy.

Wtem do „interesu” wszedł bardzo szczykowny klient. Mło- dy — może dwudziestokilkuletni — wcale przystojny, o ile wnosić można było z tego, co wyglądało z pod

nisko naciągniętej cyklistówki.

Szary, marynarkowy garnitur leżał na smukłej postaci, jak- by ulany.

Pan Nitka przegiął się w ni- skim ukłonie i słodko zapytał:

— Co pan dziedzic rozkaże?

— Pieniądzy! — harknął przy- bysz

i podniósł rękę na wysokość piersi p. Nitki.

A jednocześnie w drzwiach wyrosła druga postać, wysoka i harczysta, zwrócona do wne- trza plecami.

Pan Nitka pojął. Zwiądl i spo-

pielał, nogi pod nim zwiotczały, zimny pot zrosił czoło, zrenie- zasnuła mgła.

Gość w cyklistówce prze- trząsł zakamarki, a nie znalazł- szy w nich nic godnego przy- właszczenia, rozkazał gospodar- zowi:

— Pięć minut ani mru-mru!

Zrozumiano?

Nitka zadygotał jeno w odpo- wiedzi, skiniem głowy wy- rażając zgodę.

Goście odeszli. He czasu u- płynęło od ich odejścia do chwili okienienia się p. Nitki — nie sposób ustalić. Dość, że o- kolo godziny 8 zgłosił się on z meldunkiem do 8-go komisariatu.

— A co miał w ręku rabus? — zagadnął po wysłuchaniu do- niesienia dyżurny przodownik.

— Nie wiem.

— Może rewolwer? — pod- sunął badający.

— Może rewolwer...

— A może to był karabin?

— Karabin także mógł być...

— Czy przypadkiem nie moż- dzierz lub armata?

— Może to, może tamto, mo- że jedno i drugie — ale ja nie- wiem. Bardzo byłem roztar- gniony.

P. Jakób Nitka zwiądl się w kłębek i potulnie wytoczył się poza progi komisariatu.

Dochodzenie w toku.

S P O R T

Dopóty dzban wodę nosi..

Dyskwalifikacja sekcji lekkoatletycznej A. Z. S-u

WARSZAWA 11. X.

W związku z urzędzeniem międzynarodowych zawodów akademickich przy kongresie C. I. E., oraz z wyjazdem kilku członków warszawskiego A. Z. S-u do Rygi, komisja dyscypli- narna Pol. Zw. Lek. Atletyki u- karała Sekcję Lekkoatletyczną A. Z. S-u

dziesięciomiesięczną dyskwa- likacją.

Motywy tego tak surowego wyroku są zarzucania kierownictwu S. L. A. Azetęsu sze- reg przekroczeń natury tak for-

malnej, jak faktycznej, które w konsekwencji nadwyreżyły dobre imię Polskiego Związku Lek. Atletyki przed takimże związkiem międzynarodowym.

Poza sekcją A. Z. S-u zdys- kwalifikowani zostali przez ko- misję dyscyplinarną, członek A. Z. S-u warszawskiego p. Wiś- niewski na przeciąg jednego roku, oraz członek A. Z. S-u łódzkiego p. Rzepka na 6 mie- sięcy, oraz zawieszenie w czyn- nościach sędziego lekkiej atle- tyki na 8 miesięcy.

Dzisiejsze zawody

„Varsovia” — A. Z. S.

Wioslarze na rzecz Tygodnia Lotniczego

Celem poparcia zadań Ligi Odro- dy Powietrznej Polska wioslarstwo polskie z Wojskowym klubem wiosla- rskim, warszawskiem Towarzystwem wioslarzów i Klubem wioslarzy na cze- le organizują na rzecz Tygodnia Lot- niczego w niedzielę rewanż i zawody wiosla- rskie i zeglarskie na Wiśle.

Wzrostu jodzy zagłowych klasy: jachety, gugi, dżiny, vole, sapery i t. p. oraz łodzi wiosłowych: ósemki, czwór- ki, jolinyki wiosłowe, półbaki i t. p. Dział zgłosił wszystkie kluby war-

szawskie i Wojskowy klub wioslarzy z Modlina. Będą to zarazem ostatnie regaty w roku bieżącym i stanowią bę- dą uroczyste zamknięcie sezonu wio- słarskiego. Początek o godzinie 12 w południe. Tanie biletu wejścia na miej- sce. Zawody odbędą się na terenach warszawskiego Towarzystwa wiosla- rskiego i kół wioslarzy warszawskich. Honorowy udział artysty i dywizjonu samochodowego zapewniony.

Warszawa poprze swą obecnością

połączony cel wioslarzy.

Rozdymy jak zwyciężyć na Olimpiadzie w r. 1928

Zebranie poolimpijskie P. K. I. O.

Wobec niewyczerpania w dniu 5 b. m. na zebraniu informacyj- nem Polskiego Komitetu krzysk Olimpijskich spraw związanych z omawianiem środków, które- by przyczynić się mogły do osiągnięcia pomyślnych rezulta-

tów na Olimpiadzie w 1928 r. dalszy ciąg zebrania odbędzie się w niedzielę dn. 12 paździer- nika o godz. 11-ej rano w Pala- cu Kronenberg (Plac Mała- chowskiego 4).

Szalony orkan nad Francją

przerwał komunikację lotniczą i uszkodził kilka okręt

PARYŻ, 10. 10. — Gwałtow- na burza, która szalała nad za- chodnią częścią Francji zmusi- ła władze wojskowe do przer- wania manewrów lotniczych. Służba lotnicza pasażerska do Londynu została całkowicie wstrzymana, natomiast linie ko-

munikacyjne na wschód są da- lej czynne. Szereg okrętów do- znało poważnych uszkodzeń. Między innymi parowiec „Ren- n” mógł zawiązać do portu i ma- siano mu posłać na pomoc lo- dzie torpedowe. (A. W.)

Wniosek 13-tu radnych wędruje z Komisji na Komisję.

Jutrzejšie posiedzenie Rady Miejskiej wyjaśni cokolwiek sytuację.

Rozegrywające się obecnie na terenie Magistratu i Rady Miejskiej wypadki „Dziennik” notował skrzętnie. Nazwalimy je przełomowymi chwilami.

dla gospodarki miejskiej, powstrzymując się narazie od oceny sytuacji, podając jedynie bezstronne informacje. Wszelki sąd jest przedwczesny jeszcze. Przypomnijmy

bieg sprawy.

W dn. 23 września r. b. grupa radnych z p. Hermanowskim na czele składa interpelację zawierającą 7 punktów, które ujmują wszystkie bieżące

gospodarki miejskiej. Rada zajęła się i to pociągając rozpatrzenie sprawy nadtoż w rzeźni, resztę spraw odkładając na potem między innymi dlatego że p. przyd. Szymański i inni Rybołowicz znajdowali się na urlopie. Pierwszy ten krok pociągnął za sobą drugi. Jak w wywiadzie, że współpracoownik „Dziennika” powiadomił przez Komisję rewizyjną, radny Starzyński.

grupa 13-tu radnych zmuszona była w dn. 7 bm. złożyć wniosek zwolnienia posiedzenia Rady Miejskiej w terminie 3 dni, gdyż „stracano” została nadzieja na uzdrowienie stosunków na drodze zwykłej, groziła

nowa zwłoka na lata całe. Wniosek 13-tu ostatecznie nie został wprowadzony w życie.

We czwartek 9 b.m. odbyło się posiedzenie przy-

dum Rady Miejskiej wespół z komisjami rewizyjną i gospodarczą,

w piątek 10 b.m.

w tymże składzie lecz już przy udziale wszystkich radnych (bez udziału ławników Magistratu) odbyło się ponowne posiedzenie, które wyłoniło komisję 5-ciu mającą za zadanie ostateczne zrehabilitowanie materiału oskarżającego zebranego przez Komisję rewizyjną.

Komisja 5-ciu

(radni: Starzyński, Kolendo, Hermanowski, Lamprecht i Olszyski) zwołała wczoraj na g. 6 wiecz. posiedzenie. Nieobecny był tylko p. Olszyski. Na komisji tej rozpatrzono wczoraj tylko sprawy bruków i drzewa opałowych.

Dziś, w niedzielę

Komisja 5-ciu zbiera się o g. 5 ppół. i rozpatrzy resztę spraw, a przedewszystkiem

sprawę wodociągów.

Jak widzimy zatem sprawa wniosku 13-tu radnych i interpelacji wkracza na tory komisyjnych posiedzeń, których rezultat zobaczymy

na jutrzejszym posiedzeniu

Rady Miejskiej. Jednocześnie codziennie niemal odbywa się posiedzenia Magistratu.

Cokolwiek się stanie to jedno jest pewne, że

atmosfera ożyła się dzięki ostatnim wydarzeniom.

Porządek obrad jutrzejszego posiedzenia Rady Miejskiej.

- 1) Sprawdzenie listy obecnych.
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i Komisji Gospodarczej w sprawach:
 - a) opali dla instytucji miejskich na r. 1924/25.
 - b) zakupu paszy.
 - c) autobusów (firmy Express).
 - d) projektu planów budowy szkół przy ul. Wersalskiej i w Dojlidach.
 - e) podatku od kanałów miejskich.
 - f) bruków.
 - g) Wodociągów.
 - h) wykonania budżetu Wydziału Technicznego.
- (Punkt 2 g. ref. p. St. Starzyński).

Posiedzenie rozpocznie się punktualnie o g. 7-ej wieczor.

Dzisiejsze konkursy hippiczne.

W dniu dzisiejszym odbędą się na placu Konkursowym w Koszarach gen. Sowińskiego (szpital rejonowy, ul. Wojskowa w Zwierzyniecu), konkursy hippiczne.

Tym razem jeździć będą oficerowie garnizonu tutejszego, których już niejednokrotnie miało okazję poznać jako jeźdźców. Na program złożą się konkursy hippiczne oficerskie i podoficerskie, konkurs władania

Dezenter i fałszerz pod kluczem.

Policja zatrzymała wczoraj dezentera W.P. Kalinę Franciszka mieszk. w Kobuzie gm. Obrubnik.

W toku dochodzenia okazało się, iż wymieniony legitymuje się sfałszowaną książką

Bankiet pożegnalny na cześć b. wojewody, p. Popielawskiego.

Wczoraj w restauracji „Ritz” przedstawiciele społeczeństwa m. Białegostoku i województwa żegnali b. wojewodę p. Popielawskiego.

Na bankiecie był obecny Wojewoda Rembowski. Wygłoszono szereg toastów. Spóźniona pora nie pozwalała na podanie szczegółów.

Kapad bandycki w Suwałkach.

W dniu 5 bm. o godz. 7 m. 30 wiecz.

kilku uzbrojonych bandytów

wtargnęło do sklepu Fawela Aleksandrowicza przy ul. Emilii Plater 31. Aleksandrowicz usiłował stawiać opór bandytom i został przez nich zamordowany, zaś żona jego została

ciężko zraniona.

Bandyci splundrowali sklep poczem zbiegli. Pociąg nie dał na razie rezultatu.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Nabobsztwo żałobne za duże zmarłych tragicznie w związku z katastrofalnym rozbiściem się dwóch pocągów pancernych pod Wilnem poruczników 8. D. A. K. u: Mieszczanowskiego i Jaworskiego odbędzie się w kościele parafialnym w poniedziałek, dn. 11 bm. o godz. 10 rano. 8 D.A.K. zaprasza wszystkich na nabożeństwo.

Projekcja się utworzenie przy jednym ze szpitali Białostockich przychodnie przeciwgruźliczej. Szczegóły o powstaniu T—wa Przeciwigruźliczego i działalności takiego podamy.

Ze Związku Strzeleckiego. Wybrani vice prezesem Związku Strzeleckiego, Dyrektor Elek-

rowni p. Ryglert, powiadomił listownie prezesa tegoż Związku p. ppłk. Kustronia, że nie może objąć stanowiska w Związku z braku czasu.

TEATR I KINO

REPERTUAR.

Teatr „Palace” Dziś w niedzielę 12 października po raz drugi „Wiera Mircewa” sztuka w 4 aktach. „Apella” Dziś „Tajemnica Balu Maskowego” dramat w 8 aktach. „Wodora” Dziś „Córka i dwóch światów” dramat w 7 aktach. „Palenja” Dziś największa sensacja świata! Po raz pierwszy w Polsce „Człowiek na którego czeka Smierć” dramat amerykański w 8 aktach.

Jutro, w poniedziałek „Dziennik” ukaże się o g. 12-tej w poł.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłym:

1/483. Wojciechu Ryszkiewicz, właściciela nieruchomości na wsi Białowice w miejscowości „Dwórna”, star. Sokólskiego.

2/482. Hirsu i Racheli małż. Salles właściciela nieruchomości w Białymstoku przy Rynku Kościuszkim, pod miejsc. Nr 1207, policyjnym Nr 27.

3/484. Stefanie Łabiecu, właściciela nieruchomości na wsi Niewinów star. Sokólskiego.

4/485. Janie Zawistowski, właściciela nieruchomości na wsi Mierzyówka, star. Białostockiego.

5/487. Janie Dinesie, współwłaściciela nieruchomości w Białymstoku przy ulicy Malinowskiego pod miejsc. Nr 2682, policyjnym Nr 7.

6/488. Ignacy Bursa, właściciela nieruchomości na Bachmatówka, star. Sokólskiego.

7/490. Janie Rożajewski, współwłaściciela nieruchomości pochodzącej z dóbr Nowosiółki w miejscowości „Bramula”, star. Białostockiego.

8/493. Stanisławie Mrozku, właściciela nieruchomości w kolonii Stojłowo, starostwa Sokólskiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 25 stycznia 1925 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 1 Maja 1924 r.

Krawiec Damski P. KONDRACKI

Palacowa Nr 7. 2768

Przyjmuje obślunki na płaszcze kostiumy i palta.

Wykonuje wystrzyż. — Ceny przystępne.

Czytajcie „Dziennik Białostocki”

Gabinet Rentgenowski 220 D-ra Aleksandra Gurwicza ul. Lipowa Nr 17. Spec. leczenia guzów dobowych i złośliwych promieniami Rentgena (lampa kwarcowa). Przyjmuje od godz. 10—1 i od 4—6 w.

Dr. K. JAKOBSON Spec. leczenia guzów, gruczolaków, wszelkich form rak: płuc, żołądka, kręgosł., narząd. płodn., gardła i dróg. Przyjmuje od godz. 10—12 p. i 5—7 wiecz. Białystok, ul. Śienkiewicza 27 w podwórzu.

KINO

APOLLO

Dziś początek 6, 8, 10 w. Ceny miejsc od 1,50 zł.

Ilustracja muzyczna koncertowego zespołu pod batką prof. J. Korobkowskiego.

Tajemnica balu maskowego

Balsi „taliszka” Boks amerykański! Najnowsze teatraly! Karkołomne podścigi! Bal maskowy! na lodzie!

W roli głównej idealnej odwagi i siły **HARRY PEEL**

DARY HOLM i ESTER CARENA.

Byływały pod względem wystawy, oryginalności pomysłów i napięcia akcji dramat w 8-lu akt. p. t.

Kino „MODERN” Dziś! Najnowsze arcydzieła filmowe

Córka dwóch światów

7 aktów.

Tragedja pięknej kobiety, która wyrwa się do salonów arystokracji ze świata metów i występku.

W roli głównej! Największa tragiczna światła

NORMA TALMADGE

Tańce — Bala — Dancinigi — Kabarety.

Nad program **JOURNAL GAUMONT** № 10 i 11

zdjęcia z całego świata

Kasa: 5 — początek: 6. Ceny od 1 złotego.

Teatr Miejski („Palace”) w Białymstoku pod dyr. Br. Skąpskiego.

Dziś w niedzielę 12 października 1924 r. porz. 2 g.

WIERA MIRCEWA

sztuka w 4 aktach L. Urwanowa, przeład Dr. L. Brodzkiego. Nowe dekoracje. Początek o g. 8.50 w. Orkiestra wojskowa 6 D. A. K. Bilety w kasie teatru.

Ógłoszenie.

Magistrat m. Białegostoku niniejszem odwołuje publiczną sprzedaż z licytacji kontraktu wraz z całym majątkiem Towarzystwa Tramwajowego Białostockiego, wyznaczoną na dzień 15-go października 1924 roku na zasadzie par. 45 koncesji. Ponowny termin licytacji będzie w swoim czasie ogłoszony.

Magistrat m. Białegostoku.

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu: w plebanji w Narwi woj. Białostockie 2000 pud. siana pierwszorzędnej jakości. 1000 pud. kartofli, 24 owce tłuste, 1 kosiarka z przyrządem żniwnym, 1 grabiarka konna o 32 zębach, 1 dwusobowy plug zagr. Alf. Jacka, 1 bryczka jednokonna, sanki.

Adres dla listownego porozumienia: poczta Raduń, pow. Łódzki, Ka. Probasz, a dnia 21 października w Narwi osobiście, dnia zaś 20 października. Będę w Białymstoku, adres w Redakcji. 2761

5% niższej cen kopalinianych

sprzedajemy na dogodnych warunkach kredytowych

WĘGIEL

orzech II orzech III gryk pospolik

z pierwszorzędnych kopalin gór.

Spółka Przemysłowo-Górnicza z o. o. KATOWICE, Francuska 4. 2801

Reprezentacje na Woj. Białostockie

osobisty największa amerykańska fabryka motocykli i wózków osobie lub firmie posiadającej odpowiednie kwalifikacje środki i lokal.

Oferty do Marley-Dawson Warszawa, Świebodzińska 3. 2737

Kino-teatr „POLONJA” Dziś! największa sensacja światła! Pierwszy w Polsce Dziś!

Człowiek na którego Smierć

Dramat ameryk. w 6 aktach.

Kasa o godz. 5 wiecz. Początek o godz. 6 wiecz.

UWAGA: Prosimy o przybycie na wcześniejsze seansy.

lekarsko-dentysta **P. P. CICHONSKI** Palacowa 4, tel. 18. Leczenie, plombowanie, złota i kruszcowe dostawki. 1440

Dr. M. Kacnelson choroby wewnętrzne i chirurg. Białystok, ul. Kilińskiego Nr 8, telefon Nr 243. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Oddaje sklep do wynajęcia, ul. Antoniewska 8. A. Sawicki 2767

Gubiono kartę zwoleńską wyd. w m. Nowo-Wilejce przez 19 pap. Artylerji Polowej I-U.O. III Bateria na imię Władysława Matronczyka (rozcz. 1902) zam. we wsi Potoka, pow. Białostockiego gm. Zabłudowski. 2754

Przedaje bryczkę w dobrym stanie cena 160 zł. Wiadomość: skład wini wódek J. Lipszyc Kościuszki 11. 2757

Oddam w dzierżawę folwark trzeczłowskiy za Zabłudowem. Wiadomość: Białystok Mazowiecka Nr 60 Zaniewski. 2762

Przekazano legitymację nauczycielską wyd. z Kuratorium w Białymstoku na imię Marjji Antoszewiczowej zam. przy ul. Jurowieckiej Nr 12. 2768

Gubiono książkę wojskową wyd. w m. Krzyżynie przez Kom. Konstrolną na imię Karola Horby (rozcz. 1894) zam. we wsi Kosmaty-Bor pow. Białostockiego gm. Czarna wieś. 2763

Gubiono legitymację nauczycielską wyd. przez Inspektorat Szkolny w m. Wysz. Mazowiecku za Nr 301 na imię Bolesława Wnorowskiego, zam. w majątku Szkoła w Krzyżewie. 2764

WARTOŚCI PRZEMIAN: miejscowa — Zł. 4,50 — zamiejscowa wraz przesyłką — Zł. 5,00 — zagraniczna — Zł. 8,00. CENY DRUKARSKIE za wiersz milimetry — szerokość szpalki redak. w tekście — Zł. 40, zwykłe — Zł. 0,16, drobne za wyraz Zł. 0,12, według oficjalnego kursu franka złote. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopkowy. Wydawca i Redaktor Antoni Łobkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.